

AUTOREFERAT- dr Milena Kędra

Akademia Muzyczna w Krakowie

Kraków, 20.02.2018 r.

Przygotowanie autoreferatu jest dla mnie momentem szczególnej refleksji i stanowi znakomity pretekst do pewnych podsumowań. To swoiste résumé dotychczasowej działalności jest równocześnie impulsem do stawiania sobie nowych wyzwań, otwierania się na nowe perspektywy. *"Alteri vivas oportet, si tibi vis vivere"*¹ - te słowa Seneki mogłyby znakomicie podsumować to, co otrzymałam od moich Mistrzów i czym staram się kierować w swojej szeroko pojętej działalności artystycznej.

Mam świadomość, jak ważna jest rola Mistrza - szczególnie w specyfice kształcenia artystycznego. Jego inspiracja, motywacja i życzliwa krytyka stanowić może najistotniejszy *spiritus movens* dla rozwoju młodego artysty. Moi pierwsi pedagodzy - Jadwiga Wojcieszczuk i Danuta Myczkowska- Grydil w niezwykle sposób obudziły we mnie entuzjazm do poznawania coraz to nowych zagadnień pianistycznych i do rozwijania swoich możliwości. Niemniej najistotniejszym okresem dla mojego rozwoju artystycznego były studia w klasie prof. dr hab Andrzeja Pikula. Poznawanie literatury pianistycznej, ze szczególnym w niej miejscem dla muzyki polskiej, budowanie systemu wartości poznawczych, poszerzanie możliwości warsztatowych oraz otwieranie się na literaturę i sztukę to niezaprzeczalnie moje największe zdobycze tamtego intensywnego okresu. Dzięki Profesorowi mogłam uczestniczyć w wielu wydarzeniach konkursowych i koncertowych zbierając niezwykle ważne doświadczenia dla mojego dalszego rozwoju. Również kursy mistrzowskie z prof. Haliną Czerny- Stefańską, maestro Paulem Badurą -Skodą czy niezwykle doświadczenie pracy z prof. Karlem- Heinzem Kämmerlingiem niezaprzeczalnie miały ogromny wpływ na budowanie mojej świadomości jako młodego pianisty. Czas studiów to także spotkanie z muzyką współczesną i niezapomnianym prof. Adamem Kaczyńskim - ówczesnym kierownikiem Katedry Muzyki Współczesnej, u którego zresztą oprócz studiów z zakresu poznawania i interpretacji muzyki nowej, odbyłam w latach 1998/1999 staż asystencki. Studia na krakowskiej uczelni to dla mnie również poznawanie tajemnic kameralistyki fortepianowej. Moim Mistrzem w tym zakresie była prof. Maria Szmyd- Dormus -wybitna kameralistka i znakomity pedagog. Miałam szczęście współpracować z niezwykle inspirującymi instrumentalistami, czego wynikiem było założenie tria fortepianowego MK3 z Marcinem Królem (skrzypce) i Michałem Kiską (wiolonczela). Nasza współpraca zaowocowała licznymi nagrodami na konkursach krajowych i międzynarodowych i trwała jeszcze wiele

¹ *"Trzeba żyć dla innych, jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie"*

Cz. Jędraszko, *Łacina na co dzień* - Nasza Księgarnia, Warszawa 1988 r.str.80

lat po ukończeniu studiów. Wszystkie te doświadczenia znacząco wpłynęły na moją dalszą drogę artystyczną.

W 1999 r. ukończyłam studia dyplomem z wynikiem celującym i po konkursie uzyskałam stanowisko asystenta przy Katedrze Fortepianu Akademii Muzycznej w Krakowie. Był to czas intensywnej działalności pianistycznej i kameralnej oraz poznawania tajników pracy pedagogicznej. To również wygrany w 2001 r. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny "Konzerteum" w Grecji, gdzie równocześnie otrzymałam nagrodę specjalną za wykonanie utworu XX w. W tym samym roku podjęłam studia podyplomowe na UMiFC

w Warszawie w klasie prof. Piotra Palecznego. Był to dla mnie niezwykle intensywny i ważny okres - pogłębiania studiów nad istotnymi zagadnieniami pianistyki oraz konfrontacji z niezwykle doświadczonym pianistą i pedagogiem.

Wynikiem i podsumowaniem efektów tej współpracy był dyplom, na którym mogłam zmierzyć się z wielkimi dziełami literatury pianistycznej - wykonałam na recitalu cztery ballady Fryderyka Chopina i Sonatę h-moll Franciszka Liszta. Zebrane na studiach nowe doświadczenia mogłam wykorzystywać na estradzie, ale również zaczęłam z powodzeniem wykorzystywać w pracy pedagogicznej. W roku 2005 podjęłam się prowadzenia klasy fortepianu w POSM II st. im.

F. Chopina w Krakowie. Wiedząc jak istotnym jest dla młodych nabywanie doświadczenia na scenie, zaczęłam organizować pierwsze cykliczne koncerty - "Estradę Młodych Pianistów".

Wynikiem moich interdyscyplinarnych zainteresowań w zakresie sztuki stała się praca doktorska, obroniona w maju 2008 r. "*Modest Musorgski i Claude Debussy. W kręgu inspiracji malarstwem w muzyce*" napisana pod opieką artystyczną prof. dr hab. Andrzeja Pikula. Rok później, w wyniku konkursu otrzymałam stanowisko adiunkta w Katedrze Fortepianu. Otworzył się dla mnie zupełnie nowy okres w dojrzałej działalności - samodzielna praca ze studentami, podejmowanie świadomych wyzwań artystycznych, nowe funkcje w strukturach uczelni.

Od roku 2013 jestem członkiem Rady Wydziału Instrumentalnego i członkiem Senatu Akademii Muzycznej w Krakowie. W roku 2012 otrzymałam stanowisko Kierownika Międzywydziałowego Zespołu Fortepianu Obowiązującego przy Katedrze Fortepianu. Pozwoliło mi to spojrzeć na edukację pianistyczną z innej perspektywy. Zdając sobie sprawę, iż fortepian jest podstawowym narzędziem pracy każdego muzyka instrumentalisty, kompozytora czy dyrygenta, usystematyzowałam program tego przedmiotu. Wyznaczyłam w jasny i czytelny sposób kryteria oceniania i wymagania edukacyjne, kładąc szczególny nacisk na indywidualne podejście do studentów na różnym poziomie zaawansowania, czy studiujących na różnych wydziałach. To też niewątpliwie uświadomiło mi jak ważną jest ciągłość kształcenia i odpowiednia tego kształcenia jakość. W wyniku pewnych obserwacji, jak i w odpowiedzi na potrzeby środowiska w ramach pracy Zespołu zostały zorganizowane, pod patronatem CEA - dwie ogólnopolskie konferencje dotyczące problematyki nauczania tego przedmiotu we wszystkich stopniach szkolnictwa artystycznego (w 2014 i 2016 r.) Dzięki temu udało mi się nawiązać stałą współpracę z podobnymi jednostkami na Akademii Muzycznej w Katowicach, Akademii Muzycznej we Wrocławiu i na UMiFC w Warszawie, która zaowocowała również wspólnymi projektami artystycznymi. Aktywna działalność zespołu to również coroczne tematyczne koncerty "Estrada

Fortepianu Alternatywnego”, a także międzyuczelniany konkurs, którego założenia programowe mają na celu zwrócenie szczególnej uwagi na twórczość kompozytorów polskich.

Dojrzałość artystyczna to też pewne świadome ukierunkowanie swoich wyborów. W wypadku mojej działalności koncertowej miały na to wpływ dwa istotne dla mnie wydarzenia. Obydwa dotyczyły muzyki polskiej, choć każde w nieco innym wydaniu. W roku 2012 na zaproszenie Biblioteki Polskiej w Paryżu wzięłam udział w koncercie *“Hommage a Krystyna Moszumańska-Nazar “Modernite dans la tradition”*, nawiązując współpracę z dr Barbarą Łypik-Sobaniec - niezwykle istotną w mojej dalszej artystycznej drodze. Oprócz utworów prof. Moszumańskiej, Walacińskiego, Ptaszyńskiej mogłam przedstawić publiczności szczególnie bliską mi twórczość K. Szymanowskiego. Powodzenie tego projektu stało się impulsem do nawiązania naszej dalszej współpracy - czego wynikiem było założenie w listopadzie 2013 r. Stowarzyszenia Małopolska Manufaktura Sztuki. Pierwszym poważnym projektem Stowarzyszenia była współorganizacja w listopadzie 2014 r. Festiwalu *“Ciclo de Musica Polonesa”* w Brazylii. Naszym założeniem była promocja muzyki polskiej, szczególnie tej mniej znanej publiczności w Ameryce Południowej. Przy współpracy z Wydziałem Muzyki Universidade de Brasil, Katedrą im. C.K. Norwida, Ambasadą Polską w Brazylii oraz Instytutem im. Adama Mickiewicza w Warszawie udało się zorganizować cykl koncertów i wykładów poświęconych muzyce polskiej. Jako solistka i kameralistka mogłam zaprezentować dzieła Zygmunta Noskowskiego, Władysława Żeleńskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Karola Szymanowskiego i Witolda Lutosławskiego. Prowadziłam również trzydniowe kursy mistrzowskie dla studentów fortepianu, z panelem dyskusyjnym i wykładem na temat muzyki polskiej XIX i XX w. Moim osobistym wkładem było przekazanie bibliotece Wydziału Muzyki Universidade de Brasil nut utworów fortepianowych Karola Szymanowskiego w wydaniu PWM.

Sukces projektu zdeterminował dalszą moją działalność koncertową i organizacyjną. Najpierw jako wiceprezes, obecnie prezes Stowarzyszenia Małopolska Manufaktura Sztuki organizuję trzy cykliczne projekty artystyczne oraz letnie kursy mistrzowskie w Niepołomicach, gdzie pełnię równocześnie funkcje dyrektora artystycznego. Od pięciu lat w każdą niedzielę września w Pałacu Radziwiłłów, przy współpracy z Gminą Zabierzów i Państwowym Instytutem Zootechniki organizujemy Festiwal *“Muzyka w Starych Balicach”*, gdzie szczególne miejsce znajduje twórczość kompozytorów polskich oraz promocja młodych talentów. Wyjątkowy walor edukacyjnych tych koncertów to prelekcje prowadzone przez wybitnych specjalistów - m.in. dr hab. Małgorzatę Janicką -Słysz, dr hab. Agnieszkę Draus, dr Macieja Negreya. Dzięki współpracy z dr Maciejem Negreym, zainspirowana jego niezwykłą pasją w odkrywaniu zapomnianych dzieł muzyki polskiej XIX w. doprowadziłam do wykonania w ramach naszego festiwalu i Letniego Festiwalu Filharmonii Krakowskiej kwintetu fortepianowego Es-dur Józefa Nowakowskiego, napisanego w 1833 r. Jest to niezwykle interesującej pozycja z polskiego repertuaru kameralnego o niezwykłych walorach pianistycznych, niesłusznie zapomniana i bardzo rzadko wykonywana.

Innym projektem, który od 5 lat Stowarzyszenie realizuje w Opactwie Premonstratenskim w Hebdowie, wspólnie z Centrum Wiara i Kultura są *“Hebdowskie Spotkania ze Sztuką”*. Jest to projekt interdyscyplinarny ,

zakładający uniwersalność języka sztuki oraz wzajemne przenikanie się wpływów i oddziaływanie muzyki i sztuk plastycznych. Schemat tego wydarzenia to prelekcja - koncert - wernisaż. Dzięki niezwykle efektownej przestrzeni wystawienniczej w zabytkowych krużgankach klasztoru zaprezentowane zostały prace już ponad 70 twórców związanych z Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie oraz miały miejsce koncerty prezentujące artystów związanych z krakowską Akademią Muzyczną.

Najnowszym cyklicznym projektem Stowarzyszenia są "MOSTY" realizowane we współpracy z Akademią Muzyczną w Krakowie. Jest to projekt zbudowany wokół Krakowskiej Szkoły Kompozytorskiej oraz historii i tradycji Akademii Muzycznej w Krakowie. W projekcie biorą czynny udział studenci i pedagodzy. Każdy koncert z cyklu "Mosty" służy przypomnieniu postaci wybitnego kompozytora, założyciela Krakowskiej Szkoły Kompozytorskiej oraz równocześnie prezentuje prawykonania kompozytorów, kontynuatorów tejże szkoły. Koncertowi towarzyszy wystawa poświęcona pamięci wielkim osobowości artystycznym związanych z naszą uczelnią. "Mosty" łączą przeszłość z teraźniejszością kultywując najlepsze tradycje naszej Alma Mater.

Dzieło, które chciałabym wskazać jako podlegające ocenie w toku postępowania habilitacyjnego jest ściśle związane z moją działalnością. Płyta "Milena Kędra Hybrid Piano Quartet" nagrana w kwietniu 2017 r zawierająca utwory Jarosława Płonki, Karola Szymanowskiego i Zygmunta Noskowskiego jest wynikiem mojej fascynacji muzyką polską. Stanowi również podsumowanie mojej działalności, w której zawsze przenikały się wzajemnie- gra solowa, współpraca kameralna i muzyka współczesna. Płyta zawiera "Maski" op.34 na fortepian Karola Szymanowskiego oraz nagrane przy współpracy z Katarzyną Jawor- Białowską, prof. dr hab Januszem Pisarskim i dr Barbarą Łypik - Sobaniec dwa kwartety fortepianowe - *Hybrid Poem II* Jarosława Płonki oraz *Kwartet fortepianowy d-moll op. 8* Zygmunta Noskowskiego.

"Hybrid Poem II" -skomponowany został jako zamówienie do cyklu "Mosty" dla mojego kwartetu przez młodego, wyróżniającego się twórcę z kręgu Krakowskiej Szkoły Kompozytorskiej- Jarosława Płonkę. Studia w klasie kompozycji prof. Krystyny Moszumańskiej - Nazar i prof. Wojciecha Widłaka pozwoliły mi na uzyskanie doskonałego warsztatu kompozytorskiego, ale też zainspirowały do poszukiwań własnej specyfiki brzmieniowej. "Nie potrafię zacząć pracy nad nowym utworem z niczego, impulsem dającym początek może być dla mnie jakieś jedno, krótkie, zasłyszane brzmienie, z którego mam ochotę skonstruować cały utwór. Najbardziej pociągają mnie abstrakcyjne idee. Moja idea muzyki zakłada swobodną jej interpretację, słuchanie na kilku poziomach lub warstwami, kontemplację brzmienia"² to słowa samego kompozytora. *Hybrid poem II* to kolejna po *Detroit Landscape* kompozycja powstała w wyniku fascynacji krajobrazem poprzemysłowych, wyludniających się miast, postindustrialnych przestrzeni. Przestrzeń ta ma wywoływać niepokój, wspomnienia, mierzyć się z upływem czasu, determinować wrażenia brzmieniowe. W kompozycji Jarosława Płonki to fortepian jest elementem przewodnim, prowokującym pewne wydarzenia strukturalne, implikującym

² <http://culture.pl/pl/tworca/jaroslaw-plonka>

dialog z instrumentami smyczkowymi. Kompozytor wymaga od wykonawców niezwyklej precyzji i świadomości instrumentalnej. Narracja *Hybrid Poem II* jest kształtowana poprzez zestawienie ze sobą kontrastujących sekcji brzmieniowych, przedzielonych napięciowymi cezurami. Tym co szczególnie zainspirowało mnie do wyboru tego utworu jest jego warstwa brzmieniowa. Niezwykłym efektem jest zestawienie quasi - tonalnego brzmienia fortepianu z sonorystyczną specyfiką smyczków, które przekraczając ramy tonalności proponowanej przez fortepian unoszą brzmienie całego kwartetu w zupełnie inny wymiar - i sprawiają wrażenie ruchomych warstw kolorystycznych. Struktury te zostają zderzone z witalistycznymi, pełnymi repetycji i uporczywych powtórzeń elementami. To zderzanie jakości przeciwstawnych buduje niezwykle intensywne napięcia i kształtuje narrację *Hybrid Poem II*. Jestem przekonana, że jest to bardzo interesująca pozycja polskiej muzyki nowej napisana na ten tradycyjny skład kameralny.

Maski op. 34 Karola Szymanowskiego to dzieło z ukonstytuowaną już pozycją w literaturze pianistycznej. Cykl ten skomponowany w latach 1915-1916 ma formę tryptyku. Mieczysław Tomaszewski ten okres twórczości Szymanowskiego nazywa "czasem przełomu"³. Po okresie przejmowania dziedzictwa tradycji postromantycznej, po pierwszej fascynacji kulturą niemiecką nadszedł czas związany z podróżami kompozytora - czas inspiracji kulturą śródziemnomorską i orientalną, fascynacji muzyką Debussy'ego, Ravela i Igora Strawińskiego. Według pierwotnego zamysłu Szymanowskiego cykl miała rozpoczynać *Serenada Don Juana*, a kończyć *Szeherezada*, ostatecznie jednak kompozytor przyjął kolejność odwrotną. *Szeherezada* dedykowana rosyjskiemu pianiście Dubiańskiemu (jednemu z pierwszych wykonawców *Masek*), utrzymana jest w specyficznej, rapsodycznej formie. Inspirowana postacią córki sułtana i jej opowieściami z "Baśni tysiąca i jednej nocy" *Szeherezada* pełna jest zmiennych motywów i płaszczyzn, z mocno sugestywnymi epizodami narracyjnymi. Kolejna część *Błazen Tantris* (poświęcona Neuhausowi) nawiązuje do dramatu niemieckiego pisarza Ernsta Hardta *Tantris der Narr* będącego swoistą parodią średniowiecznej celtyckiej historii o Tristanie i Izoldzie. Ta część to charakterystyczna ostra, intensywna narracja, pełna swoistego sarkazmu i mocno zmiennych struktur rytmicznych. Ostatnia część *Serenada Don Juana* została dedykowana Arturowi Rubinsteinowi. Pełen swobody i efektów kolorystycznych poemat zawiera charakterystyczny temat o proveniencji iberyjskiej, powtarzany kilkakrotnie, co mogłoby sugerować formę quasi - ronda. Interpretacja *Masek op.34* Karola Szymanowskiego to fascynujące wyzwanie - niezwykle bogata faktura fortepianowa, wielopłaszczyznowość i wieloznaczeniowość narracji daje pianiście wiele swobody w kształtowaniu własnej wizji cyklu. Dla mnie szczególnie ważnym było zrozumienie idiomu "maski" - ukrywającej prawdziwy obraz, wieloznaczonej w kontekście inspiracji Szymanowskiego. Cykl ten, jest mi szczególnie bliski - zawiera niezwykle bogactwo brzmieniowe, pozwalając na arcyciekawą eksplorację przestrzeni muzycznej i wyobraźni.

Kolejna odsłona mojego spojrzenia na muzykę polską zawarta na płycie *Milena Kędra Hybrid Piano Quartet* to realizacja nagrania *Kwartetu d-moll op. 8*

³ M.Tomaszewski - *O muzyce polskiej w perspektywie intertekstualnej. Studia i szkice*. AM Kraków, 2005 r. str. 100

Zygmunta Noskowskiego. Noskowski był niezwykle aktywnym animatorem polskiego życia muzycznego końca XIX w. Działał jako dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, zakładał chóry, orkiestry, szkoły, organizował koncerty. Przez ponad 20 lat swojej działalności pedagogicznej wykształcił całe pokolenie kompozytorów polskich- u niego studiowali m.in. Karol Szymanowski, Apolinary Szeluto, Grzegorz Fitelberg czy Mieczysław Karłowicz. Niestety, w zasadzie poza poematem symfonicznym "Step", większość twórczości Noskowskiego uległa zapomnieniu. *Kwartet d-moll op. 8* został skomponowany w roku 1878 w okresie pobytu kompozytora nad Jeziorem Bodeńskim. W roku 1879 Noskowski posłał kompozycję do oceny Franciszkowi Lisztowi, przebywającemu w Weimarze, który zachwycony polskim kompozytorem sam wykonał *Kwartet* oraz polecił dzieło wydawnictwu C.F. Kahnt w Lipsku. Niestety w rodzimym środowisku muzycznym *Kwartet fortepianowy op. 8* nieco dłużej czekał na uznanie- pierwsze nagranie pochodzi z 1992 r (zrealizowane przez Kwartet Polski), a dopiero w 2002 r. Polskie Wydawnictwo Muzyczne wydało to dzieło drukiem. Kwartet ten składa się z rozbudowanych czterech części - pierwsza (*Allegro con brio*) to rozbudowana forma allegra sonatowego, druga (*Molto andante cantabile*) utrzymana jest w formie pieśni z mocno skontrastowaną wyrazowo częścią środkową, trzecia (*Moderato assai energico*) ma formę scherza, a poprzedzony interesującym recytatywem *Final* jest stylizacją krakowiaka z dumką i chorałem w części środkowej. Noskowski znakomicie wykorzystuje możliwości fortepianu stawiając przed pianistą wysoką poprzeczkę. Zróżnicowanie faktury, przeplatanie się elementów wirtuozowskich i kantylenowych stanowią bazę dla równorzędnie potraktowanych partii instrumentów smyczkowych. Praca nad tym kwartetem dała mi wiele satysfakcji i stanowi impuls do przygotowania kolejnych utworów z kręgu zapomnianej muzyki XIX w - Kwintetu fortepianowego Es-dur op.17 Józefa Nowakowskiego i Oktetu fortepianowego d-moll op.8 Józefa Krogulskiego.

W ostatniej części mojego autoreferatu chciałabym przedstawić szczególnie ważną dla mnie sferę mojej działalności - działalność dydaktyczną i pedagogiczną. Od 1999 roku pracuję na Akademii Muzycznej, najpierw jako asystent, potem jako adiunkt. Od 2005 roku prowadzę klasę fortepianu w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. F. Chopina w Krakowie, którą dyplomem zakończyło 12 moich uczniów. Studia pianistyczne ukończyło 11 moich absolwentów. Wielu z nich prowadzi już samodzielną działalność artystyczną, pedagogiczną i naukową. Pracowałam z 22 studentami różnych wydziałów w ramach Międzywydziałowego Zespołu Fortepianu Obowiązującego. Prowadzę liczne kursy pianistyczne i warsztaty dla uczniów oraz nauczycieli szkół muzycznych I i II stopnia. Jestem zapraszana jako juror konkursów pianistycznych dla dzieci i młodzieży. Moi studenci i uczniowie są laureatami konkursów o randze krajowej i międzynarodowej. Pedagogika jest sferą mojego życia zawodowego, która przynosi mi wiele satysfakcji i jest źródłem niegasnącej inspiracji. Praca z młodymi adeptami sztuki pianistycznej to niezwykle odpowiedzialne zadanie. Mając na względzie tezę Tacyta, iż talenta i nauki *facilius oppresseris quam revocaveris* (łatwiej można stłumić, niż do życia powrócić) traktuję każdego mojego ucznia bardzo indywidualnie, staram się nie ulegać żadnej rutynie. Relacja mistrz- uczeń to dla mnie budowanie zaufania,

które jest fundamentem sukcesu pedagogicznego. Pracując z dziećmi i młodzieżą główny nacisk kładę na budowanie odpowiedniego warsztatu pianistycznego, rozwijanie świadomości słyszenia, inspirację sfery wyobraźni oraz poznawanie historii pianistyki i literatury fortepianowej. Pracując ze studentami oprócz pogłębiania wszystkich wyżej wymienionych elementów, staram się nauczyć ich stawiania właściwych pytań artystycznych i wspieram w znajdowaniu sensorycznych na nie odpowiedzi. W *"Sztuce pianistycznej"* Henryk Neuhaus pisze: *"uważam, że jedno z głównych zadań pedagoga- to dać uczniowi takie gruntowne przygotowanie, aby pedagog przestał mu być potrzebny, usunąć się, na czas zejść ze sceny, to znaczy wszczepić mu tę samodzielność myślenia, metod pracy, samopoznania i umiejętności osiągania celu, którą nazywamy dojrzałością, progiem, za którym zaczyna się mistrzostwo"* ⁴.

Kierując się tymi słowami, chciałabym w tym miejscu gorąco podziękować wszystkim spotkanym na mojej drodze artystycznej Mistrzom. Za ten niezwykle wkład włożony w ukształtowanie mojej sylwetki artystycznej, za narzędzia, dzięki którym mogę dar poznawania sztuki przekazywać dalej. Korzystając ze zdobyczy własnego już doświadczenia, podpisuję się pod słowami Neuhaus - *"talentów tworzyć nie można, ale można tworzyć kulturę, to znaczy glebę, na której rosną talenty. Krąg się zamyka - nasza praca jest uzasadniona..."*⁵



⁴ H.Neuhaus -*Sztuka Pianistyczna*. PWM Kraków 1970r. str. 205

⁵ H.Neuhaus -*Sztuka Pianistyczna*. PWM Kraków 1970r. str. 205